

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 3 września 2014 roku powód M. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 100 000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki wskazał, że w dniu 8 sierpnia 2007 roku kierujący autokarem marki S. A. F. nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym, w wyniku czego zjechał z autostrady na parking, gdzie wpadł w poślizg, a następnie uderzył w barierkę ochronną przewracając się na prawy bok. W następstwie tego wypadku śmierć poniosła pasażerka pojazdu, córka powoda W. W..

Sprawca zdarzenia został uznany winnym popełnienia czynu z art. 173 § 2 i 4 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

Pojazd sprawcy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC w pozwanym Zakładzie (...).

Powód zgłosił swoje roszczenie pozwanemu, który odmówił przyznania zadośćuczynienia, wskazując na brak podstawy prawnej.

Zdaniem powoda przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dóbr osobistych.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 6 października 2014 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy roszczenie o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby bliskiej nie ma podstaw prawnych.

Pozwany zgłosił również zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia, ponieważ naruszenie dóbr osobistych nie jest przestępstwem i termin przedawnienia wynosi 3 lata.

Pozwany podniósł również, że po tragicznym wypadku pozwany, po zgłoszeniu szkody przez powoda przyznał i wypłacił powodowi kwotę 39.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 8 sierpnia 2007 roku doszło do wypadku drogowego w miejscowości L.(...) we Francji, w następstwie którego córka powoda W. W. poniosła śmierć na miejscu.

Sprawca zdarzenia M. D. ubezpieczony był w pozwanym Zakładzie (...) w ramach ubezpieczenia OC. Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. na karę 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 173 § 2 i 4 k.k. z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

(okoliczność bezsporna – akta szkody- wyrok Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 1 marca 2013 roku)

W. W. była córką powoda M. W.. W dacie zdarzenia mieszkała z ojcem i młodszym bratem. Żona powoda mieszkała wówczas w A. i to właśnie do niej jechała W. W. wraz z bratem. Córka powoda skończyła wyższe studia o kierunku pedagogicznym i starała się o pracę. W. W. miała w następnym roku wyjść za mąż i zamieszkać w miejscowości

oddalonej od miejsca zamieszkania ojca o 5 kilometrów. Powód wraz z dziećmi mieszkał w domu swoich teściów i pracował zawodowo jako palacz w karczmie.

Powód miał bardzo dobre relacje z córką, która była dla niego „wszystkim”. Zmarła bardzo dobrze się uczyła, pomagała w domu i w pracach polowych, była dla powoda całym wsparciem.

Wiadomość o wypadku dotarła do powoda gdy był w pracy i powód w wiadomościach telewizyjnych dowiedział się pierwotnie, że zginęło rodzeństwo. Myślał, że zginęła zarówno córka jak i syn. Dopiero później okazało się, że śmierć poniosła córka powoda. Z uwagi na konieczność załatwienia formalności pogrzeb mógł się odbyć dopiero po dwóch tygodniach.

W pierwszym okresie po tym tragicznym wydarzeniu powód zażywał leki uspokajające przepisane przez lekarza rodzinnego, a następnie korzystał ze wsparcia rodziny i kolegów w pracy. Powód zamknął się „w sobie”, nie można było z nim porozmawiać.

Powód trzy lata temu rozwiódł się i wyprowadził z domu swoich teściów do domu po swoim ojcu, gdzie aktualnie mieszka. Powód nadal pracuje jako palacz. Aktualnie syn powoda studiuje w Ł. i przyjeżdża do ojca na weekendy.

Powód codziennie odwiedza grób swojej córki na cmentarzu.

(dowód: zeznania świadka Z. K. – nagranie min. od 00:03:38 – 00:10:17, płyta k. 41, protokół skrócony – k. 39v, zeznania powoda M. W. - nagranie audio-video –min. od 00:11:08 – 00:19:22– płyta k.41, protokół skrócony – k. 40, 40v)

Po zgłoszeniu szkody pozwany przyznał i wypłacił na rzecz powoda kwotę 39.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

(dowód: akta szkodowe – operat szkodowy, ugoda, pismo pełnomocnika powoda z dnia 16.04.2008 roku)

Powyższy stan faktyczny nie był sporny między stronami i został ustalony na podstawie wskazanych dowodów.

Sąd zważył co następuje

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Bezspornym jest, że sprawca wypadku, w następstwie którego poniosła śmierć córka powoda, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...).

Zgodnie z treścią art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 .r.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art.35).

Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zaspokojenia na podstawie art. 448 k.c.

Strona pozwana podnosi, że roszczenie powódki nie ma podstaw prawnych. Obowiązujący aktualnie przepis art. 446 § 4 k.c. dający rodzinie zmarłego możliwość dochodzenia zaspokojenia wprowadzony był ustawą z dnia 30 maja

2008 rok o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 116,poz.731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie do zdarzeń prawnych zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008 roku.

Rozpatrując niniejszą sprawę pod kątem art. 446 § 4 k.c. najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługiwałoby roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 1 k.c. gdyż śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Okoliczności te nie wykluczają jednak zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. na jaką to podstawę powoływała się powódka.

Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, które podziela Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (vide wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. akt II CSK 248/10, LEX nr 785681, uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Zgodnie z art. 448 zdanie 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych i ma on charakter otwarty. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Dlatego też w przekonaniu Sądu brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r. i o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki jest spójnie reprezentowany w orzecznictwie. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 2005 r. I ACa 554/2005 (Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (...) poz. 2 str. 5) stwierdził, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. 1.) Także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CK 307/2009 (niepubl.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania („na siłę”) nowej postaci dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/2010).

Także w uchwale z dnia 10 listopada 2010 Sąd Najwyższy potwierdził możliwość zastosowania art. 24 w zw. z 448 k.c. w przypadku, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed wejściem w życie wskazywanej nowelizacji. W wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 (OSNC 2010/C poz. 91) jako podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wskazał art. 448 k.c. Pogląd ten należy podzielić, art. 446 § 3 k.c. bowiem dawał podstawę naprawienia nieuchwytniej szkody majątkowej, niepodlegającej naprawieniu na podstawie § 1 i 2, problematyczne było natomiast uznawanie, że może stanowić także podstawę przyznania zadośćuczynienia za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej. Stosowanie art 446 § 3 k.c. stanowiło próbę poszukiwania ochrony osób bliskich zmarłego, jednak po wejściu w życie art. 448 k.c. ten właśnie przepis dawał wyraźną podstawę do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego

za naruszenie dobra osobistego, jakim jest utrata więzi rodzinnej, powodującego cierpienia i ból." (uchwała SN z 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010).

Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c. rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania." (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009).

Podobne stanowisko zostało zaprezentowane w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Sąd Najwyższy udzielając odpowiedzi na pytanie: "Czy najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje - na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. - zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy śmierć poszkodowanego nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.?" podjął uchwałę o następującej treści:

„Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i 448 k.c. z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawą dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów" (Uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11).

W świetle powyższego w ocenie Sądu zachodzą w przedmiotowej sprawie przesłanki do przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia po śmierci córki.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia wskazać należy, że na skutek śmierci córki powoda zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę.

Powód był bardzo związany emocjonalnie ze swoją córką, z którą razem mieszkał, zwłaszcza że żona powoda przebywała wówczas w Anglii. Córka była dla powoda całym wsparciem i radością. Pomagała powodowi w codziennych pracach związanych z prowadzeniem domu, planowała w najbliższym czasie zawrzeć związek małżeński, znaleźć pracę i powód cieszył się z sukcesów swojego dziecka, które właśnie skończyło studia i miało rozpocząć kolejny etap swojego życia. Tragiczna śmierć zniweczyła te plany i wpłynęła na dalsze funkcjonowanie powoda, który nie mógł pogodzić się z utratą najbliższej mu osoby, stał się zamknięty w sobie, musiał korzystać z pomocy lekarza, a następnie ze wsparcia rodziny i kolegów z pracy.

Dodatkowym traumatycznym przeżyciem dla powoda była początkowo błędna informacja, że w wypadku zginęło obydwoje dzieci, a następnie przedłużający się okres oczekiwania na sprowadzenie zwłok, w związku z koniecznością załatwiania licznych formalności.

Mimo upływu siedmiu lat od tragicznego wypadku, powód nadal odczuwa smutek i przygnębienie, nie może liczyć na pomoc ze strony swojej córki, zwłaszcza że rozszedł się z żoną, natomiast codziennie odwiedza grób swojej córki na cmentarzu, co niewątpliwie potęguje u niego poczucie żalu i osamotnienia.

W ocenie Sądu uwzględniając powyższe okoliczności, czasokres od momentu wypadku, aktualny stan zdrowia i jakość funkcjonowania powoda w społeczeństwie, a także uwzględniając wyłaconą przez ubezpieczyciela kwotę tytułem odszkodowania, odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 60.000 złotych.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako wygórowane.

Ustawowe odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. od momentu kiedy pozwany zaczął być w zwłoce z zapłatą świadczenia, tj. od daty wydania przez pozwanego decyzji z dnia 8 sierpnia 2014 roku, odmawiającej przyznania zadośćuczynienia.

Powód reprezentowany przez pełnomocnika zgłosił żądanie przyznania na jego rzecz kwoty 100.000 złotych w piśmie z dnia 14.07.2014 roku.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, uznając że zarzut ten nie znajduje żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach. Źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia jest występki popełniony przez sprawcę wypadku, a zatem przedawnienie należy rozpatrywać w kontekście art.442¹ § 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Łączne koszty procesu wyniosły 7.234 zł., z czego powód i pozwany ponieśli koszty po 3.617 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powództwo zostało uwzględnione w 60 procentach i w takim zakresie pozwany winien ponieść koszty procesu. Odnosząc procent przegranej sprawy do wysokości poniesionych kosztów Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu w kwocie 724zł. (7.234 zł. × 60% - 3.617 zł.).

Sąd obciążył pozwanego opłatą sądową od uwzględnionej części powództwa na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc.

Jednocześnie z uwagi na charakter dochodzonego roszczenia i sytuację majątkową powoda Sąd nie obciążył go opłatą sądową od oddalonej części powództwa.